

Drodzy Przyjaciele,

Święta Bożego Narodzenia to w polskiej tradycji czas szczególny. Jednoczymy się wokół tajemnicy narodzin Bożego Syna, ciesząc się w gronie najbliższych Jego obecnością. To czas, w którym staramy się skupiać na tym, co nas łączy, zapominając o różnicach i sporach. To także okres refleksji nad tym, co nam przyniósł mijający rok.

Jeszcze kilka dni temu zamierzałem w liście do Was skupić się na tym, co udało nam się osiągnąć w ciągu pierwszego roku sprawowania władzy. Bo był to bowiem rok intensywnej pracy w rządzie i Parlamencie. Rok niewątpliwych sukcesów i trudnych wyzwań. I choć nie obyło się bez potknięć czy działań zbyt pochopnych, to bez wątpienia był to rok dobry dla Polski. Dobry rok wspólnej pracy Zjednoczonej Prawicy.

Wszyscy politycy Polski Razem mają świadomość, że nasz udział w rządzie to efekt kompromisu programowego. Nie kryliśmy, a ja dawałem temu niejednokrotnie publicznie wyraz, że w niektórych sprawach różnimy się od naszych koalicjantów z Prawa i Sprawiedliwości czy Solidarnej Polski. Mimo to jesteśmy lojalnym członkiem obozu rządowego, a dzięki obecności w nim mamy możliwość odciskania swojego pozytywnego „piętna”. Jestem przekonany, że nasze działania w ramach rządu są dobrze odbierane nie tylko przez zadeklarowanych zwolenników Zjednoczonej Prawicy, ale także przez tych, którzy, nie utożsamiając się z obozem rządowym, oczekują od polityków przede wszystkim przewidywalności, racjonalności i powagi.

Tym, co nas połączyło i sprawiło, że działamy w ramach Polski Razem, jest przekonanie, że większość Polaków oczekuje zarówno od rządzących, jak i od opozycji uczciwej, ciężkiej pracy dla Polski. Ostatnie dni jeszcze bardziej umacniają mnie w tym przekonaniu. Wiem, że większość naszych obywateli nie chce awantury ani destabilizacji.

Naszym zadaniem jest wsłuchanie się w głos większości Polaków, dla których eskalacja sporu politycznego jest nie tylko niezrozumiała, ale budzi w nich niepokój i osłabia zaufanie do polityków.

Dlatego namawiałem i będę namawiał zarówno naszych politycznych sojuszników, jak i oponentów do spojrzenia na wydarzenia ostatnich dni z większym dystansem. Z całą pewnością żadna z bezpośrednich przyczyn, których efektem był burzliwy przebieg ostatniego posiedzenia Sejmu, nie jest na tyle istotna, abyśmy fundowali sobie tak poważny kryzys polityczny. I taka samo jak nieroztropna była próba zmiany zasad obecności dziennikarzy w Parlamencie, tak osłabiające autorytet i powagę państwa było blokowanie mównicy sejmowej przez posłów opozycji (w tym kilku byłych marszałków) czy „okupacja” sali posiedzeń Sejmu.

Bez wątpienia wycofanie się z zapowiedzi nowych uregulowań pracy dziennikarzy w Sejmie i propozycje wzmocnienia roli lidera opozycji to ważne gesty i sygnał ze strony naszego obozu politycznego. Wierzę, że na taką refleksję stać także naszych partnerów z opozycji. Liczę, że odpowiedzialność zwycięży nad pokusą kolejnego politycznego happeningu czy kolejnego efektownego „selfie”. Możemy i powinniśmy się spierać o to, jak lepiej rządzić Polską. Nie wolno nam jednak dyskusji merytorycznej zastąpić inwektywami i gorszącymi przepychankami.

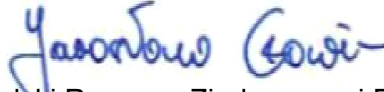
To jest przesłanie, jakie Polska Razem - Zjednoczona Prawica chce głosić. Mimo oczywistych różnic musimy się wspólnie z opozycją zastanowić, jak zapewnić Polsce i Polakom bezpieczeństwo i dobrą jakość życia. Do takiej dyskusji będę namawiał liderów wszystkich ugrupowań parlamentarnych. Niezależnie od tego w ramach Zjednoczonej Prawicy dokonamy przeglądu programu. Bo to dobry program dla Polski jest podstawą

naszego działania i to pomysły na Polskę powinny być przedmiotem politycznej debaty. Warto się też zastanowić nad ograniczeniem liczby „frontów”, które dzielą dzisiaj klasę polityczną. Dalsza eskalacja konfliktów grozi erozją tkanki państwowej i spowolnieniem tempa rozwoju polskiej gospodarki. Może też być wykorzystana do osłabienia pozycji Polski na arenie międzynarodowej.

Liczę w tej sprawie także na Waszą aktywność i wsparcie. Rozmawiajcie z Waszymi przyjaciółmi i adwersarzami politycznymi w regionach. Zachęcajcie do porozumienia i przypominajcie, że wszyscy jesteśmy w polityce po to, aby służyć Polakom.

Mam nadzieję, że Święta Bożego Narodzenia będą czasem dobrej refleksji. Życzę Wam, nam wszystkim, Polsce, spokojnych i szczęśliwych Świąt!

Jarosław Gowin



Prezes Polski Razem – Zjednoczonej Prawicy